



CHRYSTUSEM W ŻYCIU

MIESIĘCZNIK PARAFII CHRYSTUSA KRÓLA

VIA DOLOROSA - DROGA BOLEŚCI

Stopy - stopy - piachy - kamień -
nie prostujesz ramion, bo krzyż ...
W górę - w dół - słonecznym żarem:
stopy, błękit, kamienie, żwir,
Czoło zdarte broczy we krwi -
znów do piersi przypadła ziemia -
tęcza w kropkach potu znad brwi
i kamienie o twarz, kamienie ...
Idziesz, Panie, płonący strzęp,
ponad Tobą sztandar błękitny ...
Krzyż i lazur - kamienne zbocze -
ziemia pełnią na twarz upadła,
ryżym piachem sypnęła w oczy,
ostrym żwirem czoło rozdarła ...
Wokół pluskot tysiąca stóp,
poświśt przekleństw i szum rozgwaru ...
Wokół pluskot miliarda stóp
tych co przeszli i tych co przejdą,
tych co znowu wiodą Cię w grób.

M. I. Kononowicz
„Etiudy z Wielkiego Tygodnia”



Słowa wiersza wprowadzają nas w atmosferę tamtych dni i tamtych miejsc, oddają cierpienia Chrystusa i obojętność tłumów. Oddają również wrażenie, które w pamięci pielgrzyma pozostawia Ziemia Święta.

Kiedy podążamy śladami Chrystusa, to jednym z najważniejszych i najgłębiej przeżywanych momentów pielgrzymki jest rozważanie Drogi Krzyżowej w miejscach znaczonej obecnością i Krwią Chrystusa. Te miejsca na mapie Jerozolimy wyznacza Via Dolorosa, co oznacza Drogę Bolesną. Via Dolorosa ciągnie się wzdłuż uliczek starego miasta i prowadzi do Bazyliki Grobu Świętego. Tradycyjnie uważa się, że tędy przechodził Jezus w drodze na Kalwarię. Świętość tej drogi nie wynika jednak z faktów historycznych lecz jest kwestią wiary. Uświęcona została modlitwami wiernych oraz czcياً, jaką Kościół otacza tajemnicę życia Chrystusa.

Tradycja odprawiania Drogi Krzyżowej sięga cza-

sów Bizancjum, kiedy pielgrzymi organizowali w Wielki Czwartek procesję z Ogrodu Getsemani na Kalwarię. Trasa ówczesnej procesji była podobna jak dzisiejsza Via Dolorosa lecz usytuowanie Stacji Drogi Krzyżowej określono znacznie później. Kilka stacji istniało już w VIII wieku, jednak procesja nie przechodziła obok niech. W średniowieczu, gdy w Kościele dokonała się wielka schizma (XI wiek) i nastąpił rozdział Kościołów wschodniego i zachodniego skomplikowała się również sprawa trasy Drogi Krzyżowej. Obydwa Kościoły popadły w konflikt i każdy z nich ustalił, jako wierną prawdzie historycznej, zupełnie inną trasę pielgrzymki na Golgotę. Pielgrzymi wędrowali więc dwoma różnymi trasami do tego samego miejsca, do Grobu Świętego.

W XIV wieku franciszkanie opracowali trasę pielgrzymki według śladów Chrystusa w Jerozolimie. Częściowo pokrywała się ona z dzisiejszą Drogą Bole-

szą, ale rozpoczynała się od Grobu Świętego. W XVI wieku pielgrzymi europejscy opracowali przebieg trasy według opisu w Ewangeliach i wymusili kolejną zmianę trasy, wyróżniając na niej czternaście Stacji Drogi Krzyżowej. Chrześcijanie mieszkający w Jerozolimie również przyjęli tę trasę, ale w odróżnieniu od Europejczyków, wyróżnili na trasie procesji tylko osiem stacji. Ostatecznie jednak przyjęto tradycję europejską i w VIII wieku wydłużono Drogę Krzyżową o stacje wewnątrz Bazyliki Grobu Świętego, a kilka stacji uzyskało swą obecną lokalizację dopiero w XIX w.

Obecna Via Dolorosa ma wiele wspólnego z prawdą historyczną, a na jej trasie usytuowano czternaście stacji. Każda stacja oznacza pamięć świętego zdarzenia, przy czym część stacji wyznaczają kaplice refleksji, klasztory modlitwy i Bazylika Grobu Świętego, a kilka stacji zaznaczonych jest na trasie Drogi bardzo słabo i łatwo można je przeoczyć. Via Dolorosa zawiera również akcenty polskie. Są to, zbudowane staraniem ks. Stefana Pietruszki-Jabłońskiego, dwie małe kaplice, stanowiące stację III i IV. Jedna wzniesiona w 1947 roku z ofiar żołnierzy i uchodźców z Polski, a druga zbudowana w 1957 roku dzięki ofiarom Polaków.

Przesuwając się wzdłuż kolejnych Stacji Drogi Krzyżowej w Jerozolimie i rozważając właśnie tutaj mękę Chrystusa, katolik doznaje wyjątkowego przeżycia. Drodze tej towarzyszą przede wszystkim głębokie

przeżycia religijne. To tutaj przecież odbył się sąd i wyrok nad Jezusem, to właśnie tutaj dotyka się miejsc, gdzie dokonało się zbawienie świata, gdzie Chrystus umarł i gdzie zmartwychwstał.

Nie można uniknąć wzruszenia, gdy z wiarą dotyka się miejsc, na których spoczywało Najświętsze Ciało i które były zroszone Najświętszą Krwią Chrystusa.

Niestety, „Miejsca Święte” w Jerozolimie, to nie są miejsca, w których kult i opiekę sprawują wyłącznie katolicy. Opiekuje się nimi bowiem kilka wyznań chrześcijańskich, a specyficzną atmosferę dopełnia kultura żydowska i muzułmańska.

Przemierzając się z krzyżem wzdłuż wąskiej i starej Via Dolorosa doznaje się również innych przeżyć. Takich, które wynikają z cech charakterologicznych i kulturowych kilku grup ludności zamieszkujących Jerozolimę. Rozważanie Stacji Drogi Krzyżowej odbywa się w atmosferze odbiegającej od modlitewnej. Tłok, gwar, natrętni handlarze wciskający pielgrzymom pamiątki, a często również hałaśliwi turyści z całego świata. Ludzie obojętni, dla których Droga ta nie wydaje się być dość Święta. Myślę, że wtedy, gdy tłum prowadził na Golgotę Chrystusa, atmosfera tamtego miejsca była podobna. Ludzie nieczuli, szydzący, spragnieni zemsty i krwi, nieokreślonych korzyści, ludzie którzy tak wtedy jak i dzisiaj nie rozpoznali Chrystusa!

Barbara

WIELKI POST



Czterdzieści dni, które poprzedzają Wydarzenia Paschalne, to w Kościele czas Wielkiego Postu. Jest to ważny okres w roku liturgicznym, gdyż czas ten przeznaczony jest, aby człowiek wrócił do pełni natury ludzkiej, aby na nowo odkrył istotę człowieczeństwa.

Okres Wielkiego Postu rozpoczyna się obrzędem posypania głów popiołem. Obrzęd ten powinien uświadomić nam naszą znikomość i przemijanie, powinien nasze myśli zwrócić ku temu co wieczne, skoro to co doczesne tak mało znaczy.

Sześciotygodniowy okres Wielkiego Postu datuje się od końca IV wieku. W Kościele pierwotnym był on związany z przygotowaniem katechumenów do Sakramentu Chrztu. Chrzest udzielany był w Wielką Sobotę. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa okres pokuty ograniczał się do kilku dni, później do tygodnia - od Niedzieli Palmowej do Zmartwychwstania. W początkach IV wieku Wielki Post liczył trzy tygodnie, jednak był to okres zbyt krótki na opanowanie prawd wiary przez przygotowujących się do Chrztu i dlatego pod koniec IV wieku papież Leon I zatwierdził 40-dniowy okres pokuty. Taki czas trwania Wiel-

kiego Postu przetrwał do dzisiaj, przy czym czas ten powinien być wykorzystany na nasze nawrócenie, na pojednanie się z Bogiem.

Przeżywanie Wielkiego Postu powinno dokonać w nas gruntownej przemiany. Powinno doprowadzić do zjednoczenia całego Ludu Bożego z Chrystusem Ukrzyżowanym. Powinno dokonać się w duszy każdego chrześcijanina, gdyż zdarza się, że uczestniczymy w nabożeństwach Wielkiego Postu bardziej z tradycji niż z pobudek wewnętrznych. Do nabożeństw tych należą Droga Krzyżowa i Gorzkie Żale, do których Kościół przywiązał odpusty zupełne.

Droga Krzyżowa poświęcona jest rozważaniu męki Pana Jezusa, a odprawiana jest we wszystkie piątki Wielkiego Postu. Początek tego nabożeństwa sięga czasów odległych, a dzisiejsza forma przyjęta została w wieku XVI.

Natomiast rozważanie Męki Pańskiej w nabożeństwie Gorzkich Żali powstało w 1707 roku w Polsce, w Kościele św. Krzyża w Warszawie.

Dawniej w czwartą niedzielę Wielkiego Postu, której liturgia wyraża radość, ze zbliżającej się uroczystości Paschalnej, istniał zwyczaj dekorowania różami relikwii Krzyża Świętego. Na pamiątkę tego zanikłego zwyczaju, w tę niedzielę papież święcił stylizowaną różę ze złota i przesyłał ją każdego roku jakiemuś dostojnikowi lub miastu, które w ten sposób pragnął wyróżnić. Właśnie taką różę papież Paweł VI przeznaczył Matce Bożej z Jasnej Góry. Różę tę przywiózł, jako dar od papieża Pawła VI, Ojciec Święty Jan Paweł II i złożył u stóp Matki Bożej jako Votum.

Barbara

Alleluja !

Ferie zimowe niestety skończyły się. Z większym lub mniejszym uśmiechem narzuciliście torbę na plecy i do szkoły...

Swoje ferie spędziłem w Jerozolimie. Czy wiecie gdzie to jest? Poszukajcie na mapie. Poznałem tam wspaniałego chłopca. Szybko się zaprzyjaźniliśmy. Ma na imię Daniel. Ale posłuchajcie co mi o nim opowiedział Siwobrody Staruszek:

„Daniel mieszkał w krainie biblijnej, w Jerozolimie. Pewnego dnia Król Babilonu Nabuchodonozor, napadł na to miasto. Jego armia pojmała wielu ludzi. Ludzie ci zostali przyprowadzeni do Babilonu. Wśród więźniów był Daniel i jego trzech przyjaciół. To było przerażające. Jednak Daniel wiedział, że Bóg go nie opuści.

- Wszyscy chłopcy z Jerozolimy mają jeść specjalne potrawy - rozkazał Nabuchodonozor.

- Mają także przejść specjalny trening. Po trzech latach wybiorę najlepszych, aby mi służyli.

Ale Daniel nie chciał jeść tłustego pokarmu. Śmiało powiedział do strażnika.

- Proszę dawać nam zwykle jedzenie.

W końcu strażnik zgodził się! Daniel i jego przyjaciele wyrosli na bardzo sprawnych młodzieńców. A Bóg uczynił ich mądrymi.

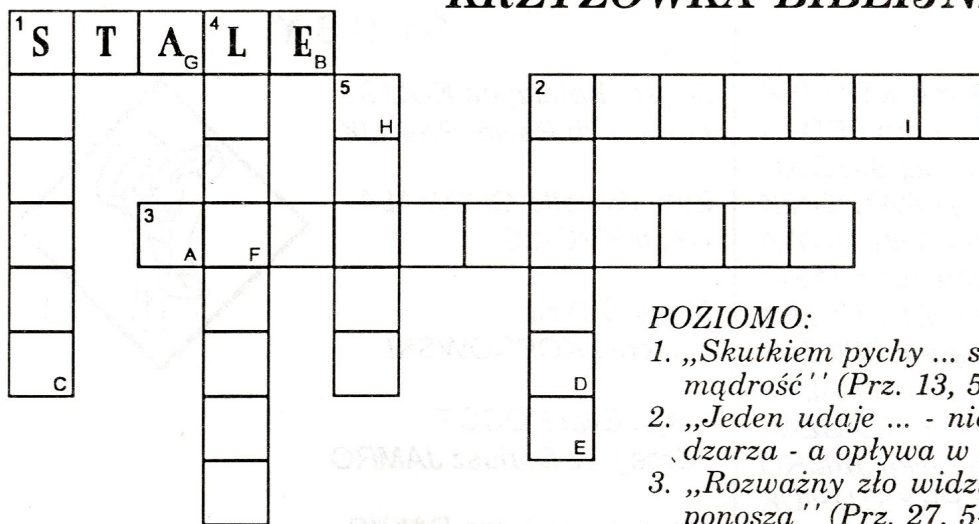
Po trzech latach Nabuchodonozor wysłał po nich posłańca. Zadawał im trudne pytania. Odpowiadał dziesięć razy, tak jak jego mędrcy. Nabuchodonozor wybrał ich, aby mu służyli. Minęły lata. Teraz Dariusz, król Medów i Persów, zdobył Babilon. Potrzebował kogoś, kto byłby tam głównym władcą. Wybrał Daniela. Inni władcy zagniewali się:

- Musimy pozbyć się Daniela! - spiskowali zazdrośnie” ...

Co się dalej stanie? Dalszy ciąg opowiadania będzie za miesiąc, w kolejnym numerze naszej gazetki!



KRZYŻÓWKA BIBLIJNA



Przykład: POZIOMO: „Skutkiem pychy ... są kłótnie”

Otwórz Pismo Św. na Księdze Przysłów, znajdź rozdział 13 i następnie linijki od nr 5 do 15. Przeczytaj i znajdź to zdanie. Wstaw brakujący wyraz - STALE.

Powodzenia! Wasz HIPCIO!

POZIOMO:

1. „Skutkiem pychy ... są kłótnie, u szukających rady jest mądrość” (Prz. 13, 5-15),
2. „Jeden udaje ... - nie mając niczego, (inny) udaje nędzarza - a opływa w dobra” (Prz. 13, 1-10),
3. „Rozważny zło widzi i kryje się, ... tam idą i szkodę ponoszą” (Prz. 27, 5-15).

PIONOWO:

1. „Nagły ... cię nie przerazi, ni klęska, gdy dotknie przewrotnych” (Prz. 3, 20-30),
2. „... rzez okno ... swego domu, przez kratę się przyglądał” (Prz. 7, 5-15),
4. „Lo mrówki się udaj, ..., popatrz na jej drogi - bądź mądry” (Prz. 6, 5-15),
5. „Od ... mądrego i usta mądrzeją, przezorność na wargach się rodzi” (Prz. 16, 20-30).

Hasło:



Mój adres:

„Z Chrystusem w życie”
(HIPOPOTAM)
Parafia Chrystusa Króla
38-500 S A N O K
ul. Jana Pawła II

Uwaga!

Krzyżówkę prawidłowo rozwiązały wszystkie dzieci - a hasło brzmi:
TRZECH KRÓLI
Nagrody otrzymują:
Ania Tomczewska, Joasia Kołodziej, Krystian Lewandowski.

NASZE PRACE

Rozpoczęliśmy kolejny rok pracy. Patrząc na miniony czas widzieliśmy wiele problemów. One nie minęły. One dalej są. Konieczną jest rzeczą, aby wszyscy żyli wspólnym życiem i wspólnie sobie pomagali. Różne są zapotrzebowania. Dzieci potrzebują innej pomocy, innych warunków, aby mogły kształtować swoją prawdziwą ludzką osobowość. Przykład życia jaki obserwują nie zawsze jest dla nich budujący. Co więcej, następują czasem nawet poważne wypaczenia charakteru przez zły przykład, przez niewłaściwe nastawienie do życia.

Młodzież ma swoje problemy wieku dorastania i z nimi należy się spotykać i rozmawiać na różne tematy moralne i wiary.

Nie są wolni od swoich problemów rodzice, małżonkowie. Wielu chciałoby się spotykać i o swoich sprawach porozmawiać oraz szukać wspólnie rozwiązania problemów.

To tylko zasygnalizowanie całej problematyki duszpasterskiej. Aby można te sprawy realizować musi być do tego odpowiednia baza materialna, przygotowane do tego miejsca.

W naszym kościele, jeszcze niewykończonym, są przewidziane takie pomieszczenia, gdzie będzie można gromadzić dzieci, młodzież rodziców na wspólne spotkania.

Chcielibyśmy otworzyć poradnię rodzinną, zaprosić społecznie do pracy ludzi z różnych dziedzin, np. medycyny, prawa, pedagogiki itp. by również te biedne rodziny mogły z takiej poradni korzystać.

W tym roku pragniemy przygotować w dolnym kościele takie pomieszczenia. A więc na ten rok czeka nas dalsza praca w dolnym kościele. Po wykończeniu będzie trzeba przewidzieć również ogrzanie tych sal, aby można było wykorzystywać je w zimie. Przy tej okazji może uda się z ogrzewaniem kościoła.

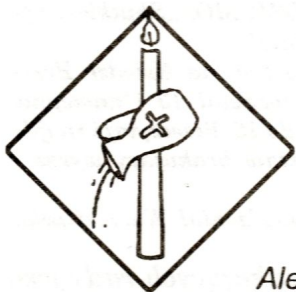
W tym roku musimy uporządkować również obejście wokół kościoła i plac kościelny.

Jak widzimy praca na ten rok zapowiada się nam wielka. Jednak przy zrozumieniu parafian będzie można je wykonać. Pamiętajmy, że nie inwestujemy w cudze sprawy, ale we własne. Dzieci, młodzież i starsi naszej parafii będą z tego korzystać. Teraz przygotowujemy dokumentację i kosztorys tych prac. Zgodnie z wynikiem tych prac zwracać się będziemy do Was Drodzy Parafianie o ofiary rodzinne. Jestem przekonany, że jak do tej pory tak i dalej wspólną pracą i ofiarami kończyć będziemy rozpoczęte dzieło w Parafii Chrystusa Króla.

Proboszcz

* * *

CHRZTY



Dominik DUDEK
Izabela Aleksandra FEDYŃ
Kamil Bartłomiej BARTKO
Miłosz Patryk PATRONIK
Justyna Anita SOWA
Justyna Zofia JASIK
Diana Jolanta JENDRULEK
Aleksandra Barbara KOPCZAK
Paulina Maria PAŁYS
Paweł Adam KLACZAK
Klaudia Weronika JAMRO
Piotr PRYSTUPIUK

* * *

POGRZEBY

Ryszard PADIASEK
Andrzej RACZKOWSKI
Władysław MARZYŃSKI
Tadeusz WÓJCICKI
Piotr Rafał KOENIG
Piotr ZARYCH
Roman BOJARCZUK
Maria KARBOWNIK
Bogusław PIĘKOŚ



ŚLUBY



Dorota Katarzyna KULIGA
i Wojciech Paweł PAWLIK

Zyta Wioletta GROMALA
i Piotr KROKIS

Maria SPYRKA
i Gabriel KOPROWSKI

Kinga Ewa KOCOT
i Grzegorz Dariusz JAMRO

Marzena Jadwiga PAŁYS
i Waldemar Józef STABRYŁA

Małgorzata DUDA
i Dariusz Józef RACHWAŁSKI

Małgorzata MARCZAK
i Maciej Rafał KOŁODZIEJ

Magdalena Cecylia CANGE
i Krzysztof Paweł CHORAŻAK

4. o Maryjo, Syna swego, * Ostrym ciemniem zranionego, * = Podzielze ze mną mękę!
5. Obym ja, Matka strapiona, * Mogła na swoje ramiona * = Złożyć krzyż Twój, Synu mój!
6. Proszę, o Panno jedyna, * Niechaj krzyż Twójego Syna * = Zawsze w sercu swym noszę!
(Uwaga: Jeżeli się śpiewa jedną tylko część, dodaje się 3 razy: Któryś za nas cierpiał rany, * Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!)

Część trzecia

POBUDKA (Tekst - strona pierwsza)

INTENCJA

W tej ostatniej części będziemy rozważali, co Pan Jezus cierpiał od chwili ukoronowania aż do ciężkiego skonania na krzyżu. Te bluźnierstwa, złościwości i znieuwagi jakie Mu wyrządzono, ofiarujemy za grzeszników zatwardziałych, aby Zbawiciel pobudził ich serca zbliżając do pokuty i prawdziwej zmiany życia poprawy, oraz za dusze w czyścicu cierpiące, aby im litościwy Jezus Krwią swoją świętą ogień zgasił; prosimy nadto, by i nam wyjednal na godzinę śmierci skruczę za grzechy i szczęśliwe w łasce Bożej wyrwanie

HYMN

1. Duszo oziębla, czemu nie gorejesz? * Serce me, czemu cale nie truchlejesz? * Toczysz twój Jezus z ognistej miłości * Krew w obfitości.
2. Ogień miłości, gdy Go tak rozpała, * Sromotne drzewo na ramiona zwała, * Zemdlny Jezus pod krzyżem uklęka, * Jęczy i stęka.
3. Okrutnym katom posłuszny się staje, * Ręce i nogi przebić sobie daje, * Wisi na krzyżu, ból ponosi strogi * Nasz Zbawca drogi!
4. O słodkie drzewo, spuście nam już ciało, * Aby na tobie dłużej nie wisiało! * My je uczciwie w grobie położymy, * Placząc uczynimy.
5. Oby się serce we łzy rozplywało, * Ze Cię, mój Jezu, sprośnie obrażalo! * Żal mi, ach żal mi, ciężkich moich złości * Dla Twjej miłości!
6. Niech Ci, mój Jezu, cześć będzie w wieczności * Za Twe obelgi, męki, złościwości * Któręś ochotnie, Syn Boga jedyny, * Cierpiał bez winy!

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

1. Jezu, od pospółstwa niebożnie * Jako złończyca z lotry porównany, * Jezu mój kochany!
2. Jezu, od Pilata niesłusnie * Na śmierć krzyżową za ludzi skazany, * Jezu mój kochany!
3. Jezu, strogim krzyża ciężarzem * Na Kalwaryjskiej drodze zmordowany, * Jezu mój kochany!
4. Jezu, do sromotnego drzewa * przytępienymi gwoźdźmi przykowany, * Jezu mój kochany!
5. Jezu, jawnie pośród dwu lotrów * na drzewie hańby ukrzyżowany, * Jezu mój kochany!
6. Jezu, od stojących wokolo * I przechodzących szedrezo wysłniany, * Jezu mój kochany!
7. Jezu, bluźnierstwami od zlego * Współwiszącego lotra wyszadzany, * Jezu mój kochany!
8. Jezu, gorzką żólcia i octem * W wielkim pragnięciu swoim bapawiany, * Jezu mój kochany!
9. Jezu, w swej miłości niezmierniej * Jeszcze po śmierci włóczęnia przeorany, * Jezu mój kochany!
10. Jezu, od Józefa uczciwie * I Nikodema w grobie pochowany, * Jezu mój kochany!

Bądź pochwalony! Bądź pochwalony! Dla nas zwycięzony i krwią oboczony, bądź uwielbiony, bądź wysławiany, Boże nieskonczony!

Rozmowa duszy z Matką Bolesną

1. Ach, ja Matka bolesciwa * Pod krzyżem stoję smutliwa, * = Serce żalność przejmuję.
2. O Matko, niechaj prawdziwie, * Patrząc na krzyż żalostliwie, * = Placząc z Tobą rzewliwie!
3. Juźci, juź moje Kochanie * Gotuje się na konanie! * = Toć i ja z nim umieram!
4. Pragnę Matko, zostań z Tobą, * Dzielić się Twoją Żalobą * = Śmierci Syna Twójego.
5. Zamknął słodką Jezus mowę, * Juź ku ziemi skłania głowę, * = Żegna juź Matkę swoją!
6. O Maryjo, Ciebie proszę, * Niech Jezusa rany noszę * = I serdecznie rozważam.

ZAKOŃCZENIE

Któryś za nas cierpiał rany, * Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami! (3 razy)

GORZKIE ŻALE

Część pierwsza

POBUDKA

1. Gorzkie żale, przybywajcie, * Serca nasze przenikajcie, Serca nasze przenikajcie.
2. Rozplyńcie się, me źrenice, * = Toczcie smutnych lez krynice.
3. Słońce, gwiazdy omdlewają, * = Żalobą się pokrywają.
4. Płaczą rzewnie aniolowie, * = A któż żalność ich wypowie?
5. Opoki się twarde krają, * = Z grobów umarli powstają.
6. Coż jest, pytam, co się dzieje? * = Wszystko stworzenie truchleje!
7. Na ból męki Chrystusowej * = Żal przejmując bez wymowy.
8. Uderz, Jezu, bez bez odwłoki * = W twarde serc naszych opoki!
9. Jezu mój, we krwi ran swoich * = Obmyj duszę z grzechów moich!
10. Upał serca swego chłodzę, * = Gdy w przepaść męki Twjej wchodzę.

INTENCJA

Przy pomocy łaski Bożej przystępujemy do rozważania męki Pana naszego Jezusa Chrystusa

Ofiarować je będziemy Ojcu niebieskiemu na cześć i chwałę Jego Boskiego majestatu, pokornie Mu dziękując za wielką i niepojętą miłość ku rodzajowi ludzkieniu, iż raczył zesłać Syna swego, aby za nas wycierpiał okrutne męki i śmierć podjął krzyżową. To rozmyślanie ofiarujemy również ku czci Najświętszej Maryi Panny, Matki Bolesnej oraz ku uczczeniu Świętych Panskich, którzy wyróżniali się nabożeństwem ku mecie Chrystusowej.

W pierwszej części będziemy rozważali, co Pan Jezus wycierpiał od modlitwy w Ogroju aż do nieżywości temuż Panu za nas bolejącemu ofiarujemy za Kościół święty katolicki, za najwyższego Pastora z całym duchowieństwem, nadto za nieprzyjaciół krzyża Chrystusowego i wszystkich niewiernych, aby im Pan Bóg dal łaskę nawrócenia i opamiętania.

HYMN

1. Żal duszę ścisła, serce boleść czuje, *
Gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje; *
Kłęcz w Ogroju, gdy krwawy pot leje, *
Mc serce mdleje.
2. Pana świętości uczeń zły całuje, *
Żołnierzy okrutny powrózmi kępuje, *
Jezus tym więzom dla nas się poddaje, *
Na śmierć wydaje.
3. Biję, popycha tłum nieposkromiony, *
Nielitościwie z tej i owej strony, *
Za włosy targam;
Znosi w cierpliwości *
Król z wysokości.

4. Zsiniałe przedtem krwią zachodzą usta, *
Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chłusta; *
Wnet się zmieniło w płaczące wdychanie, *
Serca kochanie.
5. Oby się serce we lzy rozplwalo, *
Ze Cię, mój Jezus, sprośnie obrażało! *
Zal mi, ach zal mi ciężkich moich złości *
Dla Twej miłości.

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

1. Jezus, na zabicie okrutne, *
Cichy Baranku od wrogów szukany, *
Jezu mój kochany!
2. Jezu, za trzydzięści srebrników *
Od niewdzięcznego ucznia zaprzędany, *
Jezu mój kochany!
3. Jezu, w ciężkim smutku złością, *
Jakos sam wyznał, przed śmiercią nekany, *
Jezu mój kochany!
4. Jezu, na modlitwie w Ogroju *
Strumieniem potu krwawego zalany, *
Jezu mój kochany!
5. Jezu, całowaniem zdradliwym *
Od niegodnego Judasza wydany, *
Jezu mój kochany!
6. Jezu, powrozami grubymi *
Od swawolnego zoldactwa związany, *
Jezu mój kochany!
7. Jezu, od pospółstwa zelżywie *
Przed Annaszowym sądem znieważany, *
Jezu mój kochany!
8. Jezu, przez ulice sromotnie *
Przed sądem Kajfasza za włosy targany, *
Jezu mój kochany!
9. Jezu, od Malchusa srogiego *
Ręką zbrodniczą wypoliczkowany, *
Jezu mój kochany!

10. Jezu, od fałszywych dwóch świadków *
Za zwodziciela niesłusznie podany, *
Jezu mój kochany!

Bądź pochwalony, bądź pochwalony, dla nas zelzony i pohanbiony! Bądź uwielbiony, bądź wystawiony. Boże nieskończony!

Rozmowa duszy z Matką Bolesną

1. Ach, ja Matka tak żalosa! *
Boleść mnie ścisła nieznośna, *
= Miecz me serce przenika.
2. Czemuś, Matko ukochana, *
Ciężko na sercu stroskana? *
Czemu wszystkim truchlijejsz?
3. Co mię pytasz? Wszystkam w mdłości, *
Mówię nie mogę z żalosi, *
= Krew mi serce zalewa
4. Powiedz mi, o Panno moja, *
Czemu błędnieje twarz Twoja? *
= Czemu gorzkie lzy lejesz?

5. Widzę, że Syn ukochany, *
W Ogroju cały zainany, *
= Potu krwawym potokiem
6. O Matko, źródło miłości, *
Niech czuję gwałt Twój żalosi! *
Dozwól mi z sobą plakać!

(Uwaga. Jeżeli się śpiewa jedną tylko część, dodaje się 3 razy: Któryś za nas cierpiał rany, *
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami)

Część druga

POBUDKA (Tekst - strona pierwsza) INTENCJA

W drugiej części rozmyślenia Męki Pańskiej będziemy rozważali, co Pan Jezus wycierpiał od niesłusznego przed sądem oskarżenia aż do okrutnego cierniem ukoronowania. Te zaś rany, zniewagi i zelżywości temuz Jezusowi cierpiącemu ofiarujemy, prosząc Go o pomyślność dla Ojczyzny naszej, o pokój i zgodę dla wszystkich narodów, a dla siebie o odpuszczenie grzechów, oddalenie klęsk i nieszezęść doczesnych, a szczególnie zarazy, głodu, ognia i wojny.

HYMN

1. Przypatrz się, duszo, jak cię Bóg miłuje, *
Jako dla ciebie sobie nie folguje, *
Przecież Go bar-dziej, niż katowska dręcz, *
Złość twoja męczy.
2. Stoi przed sędzią Pan wszego stworzenia, *
Cichy Baranek, z wielkiego wzgardzenia *
Dla białej szaty, którą jest odziany, *
Glupim nazwany.

3. Za moje złości grzbieta srodze bicząją, *
Pójdźmyż, grzesznicy, oto nam gotują *
Ze krwi Jezusa dla serca ochłody *
Zdroj żywej wody.

4. Pycha światowa niechaj, co chce, wroży, *
Co na swe skronie, wije wieniec z róży, *
W szkarlat na posmiech, cierniem Król zraniony *
Jest ozdobiony!
5. Oby się serce we lzy rozplwalo, *
Ze Cię, mój Jezus, sprośnie obrażało! *
Zal mi, ach zal mi ciężkich moich złości *
Dla Twej miłości!

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

1. Jezus, od pospółstwa niewinnie *
Jako lotr godzin śmierci obwołany, *
Jezu mój kochany!
2. Jezu, od złośliwych morderców *
Po slicznej twarzy tak sprośnie zeplwany, *
Jezu mój kochany!
3. Jezu, pod przysięgą od Piotra *
Po trzykroć z wielkiej bojaźni zaprzędany, *
Jezu mój kochany!
4. Jezu, od okrutnych oprawców *
Na sad Pilata jak zbójca szarpany, *
Jezu mój kochany!
5. Jezu, od Herolda i dworzan, *
Królu niebieski, zelżywie wyśmiany, *
Jezu mój kochany!
6. Jezu, w białą szatę szydersko *
Na większy posmiech i hanbę ubrany, *
Jezu mój kochany!

7. Jezu, u karannego ślupa *
Niemilosie biczmi wysmagany, *
Jezu mój kochany!
8. Jezu, przez szyderstwo okrutne *
Cierniowym wieniec ukoronowany, *
Jezu mój kochany!
9. Jezu, od żołnierzy niegodnie *
Na posmiewisko purpurą odziany, *
Jezu mój kochany!

10. Jezu, użęciną po głowie bity, *
Królu boleści, przez lud wyszydzany, *
Jezu mój kochany!

*Bądź pochwalony, bądź pochwalony! Dla nas zelzony, wystawek skrwawiony, *
Bądź uwielbiony, bądź wystawiony, *
Boże nieskończony!*

Rozmowa duszy z Matką Bolesną

1. Ach, widzę Syna mojego *
Przy słupie obnażonego, *
= Rozgami zściezonego!
2. Święta Panno, upros dla mnie, *
Bym ran Syna Twego znamie *
= Miał na sercu wyryte!
3. Ach, widzę, jako niezmiernie *
Ostre głowę rani ciernie! *
= dusza moja ustaje.